

świeczniku europejskim będących narodów, przedstawia te same charakterystyczne cechy. Imiona przeszłości broniące i oceniające ciągle jeszcze prężną teraźniejszość, która nie czyni nie przez swą młodość i młodość, by rzucić nasienie przyszłości. Podobne widokowo smutnego wegetowania przedstawiają i inne społeczeństwa europejskie, a tam gdzie młodość u steru, jak w Grecji, Hiszpanii i Rumunii, nie ma warunków życia i przyszłości, lecz razi upokarzającymi próbami kłopotliwa i biedząca się niedojrzałość. Smutna słowem epoka, wśród której i naszej młodości nie przypada dodatniejsza od reszty młodości europejskiej rola. Nowoczesny Mickiewicz nie znalazłby dzisiaj materiału do swego ody do młodości, a nowoczesne dzieje polskie czekałyby nadaremnie na zapisanie próżnych swych kart czynem, jakim się w nie wryła lapidarnymi głoskami młodość listopadowa. Młodość nasza jest dzisiaj potrosze młodsza europejską, jest w tym do pewnego stopnia jej niewinnienie, jest w tym dla niej do pewnego stopnia zarzut niewinnienia, bo dzieli mimowolnie w znacznej części klęskę, jaka padła zbiorowo na całą młodszą generację społeczeństwa europejskiego; zarzut, bo w naszym wyjątkowym położeniu trzeba nam dla przyszłości naszej wyjątkowej i emancypującej się z pod ogólnej zarazy czasu młodości. To co mówimy, tyczy się przedewszystkiem młodości naszej bogatszej, obywatelskiej, żywołu, którego wagi i powagi żaden pesymizm pseudo-demokratyczny zaprzeczyć w naszych stosunkach nie zdoła. Cokolwiek bądź kto powie, jest to mimo wszystkiego co się stało, mimo wszelkich przemian naszych wewnętrznych i gruntownych elementów podstawy naszej istoty narodowej, pośredniczący między ludem a prawdą i duchem narodowym, rządzący moralnie masami społeczeństwa wiejskiego, ogarniający sumą swęj własności ziemskiej znaczne obszary kraju, reprezentujący tym, że posiada pewną część majątku narodowego. Element to ważny, zasługujący na uznanie i pielęgnowanie w naszych stosunkach, bo wykreślony, lub wykreślający się sam pozostawia sukcesą tylko pierwiastkowi obcemu, ale dla wagi swęj własnie mający obowiązki pamiętania o sobie, o znaczeniu swego stanowiska i przestrzegania jego warunków. Cóż widzimy tymczasem w naszych codziennych pracach, biedach i kłopotach około utrzymania życia narodowego? — Otóż najzupełniejsza nieobecność owęj własnie młodości we wszystkich zgromadzeniach, pracach, towarzystwach, kierunkach i myśli narodowej. Na czele wszystkich przedsięwzięć ciągle te same, stare lub starzejące się, przerzedzane od czasu do czasu śmiercią imiona; nowych sił nie widać, a w szeregach pracowników narodowych widzimy raczej młodość, której stanowisko zależne do praktykowania podobnej pracy przeszkadza, aniżeli ową zamożną, niezależną młodość, której szczególne okoliczności i łaska szczerdęj Opatrzności ciężar prac narodowych bez trudu, niebezpieczeństwa a ze zaszczytem dźwigać nie tylko pozwalają, ale nakazują. Młodość szlachecka, czy obywatelska, bo chodzi tutaj o rzecz, nie o miano, może być gdzieindziej żywołem obójnym w losach i kolejach kraju. U nas jest ona jednym z warunków i wielką częścią narodowego życia. Winna przecież o ważności swego stanowiska pamiętać, winna pamiętać dalej, że jeśli reszcie młodości europejskiej wolno się dzielić na obozy używających i zarobkujących, jęj, w naszym wyjątkowym położeniu należy pamiętać o dobru i przyszłości narodowej. Nie jesteśmy zbyt wymagającymi. Nie wymagamy od naszej młodości dzisiaj ani bohaterskich czynów, ani dostarczania materiału godnego natchnąć nowych jakich piewów od do młodości. Ale czego od niej wymagamy a wymagać mamy prawo, to zamilowania sprawy narodowej w obecnych jej warunkach, to wszechstronnego i szczerzego udziału w życiu narodowym, to sumiennosci i dobrej woli w zapelnianiu osobami i pracą szczerb, jakie powstają w całości organizmu narodowego przez naturalny bieg czasu ubytek sił i działalności starszej.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył mianować dotychczasowego zarządcę konsultu północnoniemieckiego związku G. W. Heinsen w Puerto Plata konsulem państwa niemieckiego.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Z miasta, 27 września.

(Towarzystwo Przyjaciół Nauk.)

Od 1 października b. r. przenosi się Towarzystwo Przyjaciół Nauk ze wszystkimi swymi zbiorami do własnego domu przy ulicy Młyńskiej Nr. 17. Mieściło się ono tymczasem na drugim i trzecim piętrze Bazaru, gdzie przez uprzejmość jego akcyonaryuszów bezpłatnie przytułek znalazło od czasu, jak przed dwoma laty przez tutejszy magistrat zmuszone zostało opuścić prywatny lokal syna darodawcy biblioteki Raczyńskich przez niego sobie w tym zakładzie ofiarowany.

Obecny dom Towarzystwa przy Młyńskiej ulicy kupił i darował, jak wiadomo, prezes jego honorowy hr. Seweryn Mielżyński, który już poprzednio najwięcej się był przyczynił do pomnożenia jego zbiorów tejże ulicy. Właściciel domu, dla którego biblioteki i galerie

Towarzystwo przenosząc się do swego własnego gmachu wstępuje w nową fazę swęj egzystencji i swego rozwoju. Zyskuje ono więcej trwałości i samodzielności, może więc i powinno rozwinąć więcej sprężystości, działalności i wpływu. Dla przyszłości i trudności, jakie miało do zwalzenia, nie tylko z powodu braku własnego lokalu, ale mianowicie z powodu zakazu przez rząd wydanego urzędnikom należącego do Towarzystwa, nie rozwinięła się tak jak się spodziewano. W miejsce rozpraw, dyskusji i działalności na posiedzeniach, na jakie w początkach wedle ustaw główny kładziono nacisk, trzeba się było ograniczyć, z braku udziału profesorów i innych fachowych wykształconych ludzi w posiedzeniach i rozprawach ustnych, — na gromadzenie zbitych przeszłości i ksiąg, manuskryptów, monet, pamiątek, obrazów, sztuchów, przedmiotów archeologicznych i innych.

Ażby uczeni, publiczność z nich mogła korzystać, należało je spisać, stałe ulokować, uporządkować, skatalogować, przystępnymi uczynić. Tą sprawą głównie i gorliwie dotąd się zajmowano i trzeba się nią będzie na przyszłość coraz więcej zajmować, o ile zbiorów coraz bardziej zwiększać się będą a to właśnie za- biegielnością i czynnością Towarzystwa i jego zarządu.

Wiadomą jest rzeczą, że lokal świeżo nabyty tego domu nie wystarcza na pomieszczenie wszystkich zbiorów przez Towarzystwo posiadanych i dla niego przeznaczonych, jak pomiędzy innymi miłośnawskiej galerii obrazów przez hr. Seweryna Mielżyńskiego wspaniałomyślnie zapisanej. Uznano za rzecz konieczną przybudować na podwórzu nowo nabytej nieruchomości gmach, do którego wykonaw, wedle wskazówek honorowego prezesa a rozmiarów budowniczego p. Hochbergera plan nader praktyczny i udatny zaszczytnie znany z swych zdolności p. Gorgolewski z Berlina. Na kosztu budowy tego gmachu zebrało się dopiero czwarta część potrzebnych funduszy. Nie można wątpić, że zbierze się niezwłocznie i reszta dla starannego umieszczenia tak ważnych zbiorów, bez którego publiczność nigdy należycie korzyści z nich ciągnąćby nie mogła.

Lecz nadeszła może chwila pomyśleć o tym, żeby z Towarzystwa i jego skarbów nie tylko ludzie uczeni i fachowi korzystali; należy się wreszcie o to postarać, ażeby szersza publiczność, ażeby i prowincje doznawały ciągłe dobrodziejstw tej instytucji. Jeżeli z powodów od nas niezależnych stało się niepodobnem skoncentrować główne czynności i życie w posiedzeniach i dyskusji wydziałów, to nie pozostaje, jak uskutecznić to przez redakcyę i publikacyę rozpraw i prac naukowych i literackich wszelkiego rodzaju.

Zdaje się, że pod tym względem będzie najkorzystniej i najdogodniej wrócić do pierwotnej myśli, jaka przewodniczyła zakładaniu Towarzystwa. Zamierzano wtedy ogarnąć Towarzystwem Przyjaciół Nauk na wzór Matcy czeskiej, nie tylko uczonych i literatów, ale wszystkich rodaków zdolnych płacić talara kwartalnie i interesujących się dla nauk i oświaty narodowej, będących przyjaciółmi nauk, którzy mieli za swe składki dostawać miesięcznie zeszyt prac i rozpraw naukowych i wiadomości literackich i artystycznych wraz z dodatkami w tomikach przedstawiających całość jakiej nauki lub dzieła sztuki.

Do Matcy czeskiej należały prawie wszyscy Czesi będący w stanie płacić 6 złr., za które dostają co miesiąc kilkunastostorowy zeszyt Muzejnika a często tomiki dodatków, zawierających np. historią handlu, historią wynalazków i odkryć, tłumaczenie Homera lub innych arcydzieł poezji lub literatury zagranicznej itp. rzeczy. Członkowie mają przeto za małą stóśunkowo składkę roczną bardzo wiele pożytecznych i pięknych rzeczy do czytania i zostają w ciągłej i żywej styczności z centrum Towarzystwa, które ze swęj strony jest w stanie dużo materiału dostarczać, ponieważ ma znaczną i pewną liczbę odbiorców czyli członków.

Tym sposobem staje się taka instytucja prawdziwym ogniskiem życia naukowego i oświaty narodowej. Ogłoszone co miesiąc w organie Towarzystwa sprawozdania z posiedzeń, rozpraw, postanowień, z aktywności Towarzystwa dla biblioteki, archiwum i rozmaitych zbiorów jego wywoła i utrzyma żywy dla zakładu interes w członkach i publiczności w ogóle.

Roczniki wychodzące co lat parę a nawet co rok nie są w stanie tego uskutecznić. Trudno nawet dostać prac dla organu Towarzystwa, kiedy tak rzadko się pojawia. Każdy autor daje chętniej swe rozprawy do pisma, które często i w mniejszych wychodzi zeszytach. Gdyby pismo Towarzystwa nie co rok albo dwa lata, ale miesięcznikiem wychodziło zeszytami, daleko chętniej podejmowałoby się pracy dla czytania jęj w wydziale a przynajmniej dla umieszczenia jęj w organie Towarzystwa. Na zdolnych i wykształconych do pracy naukowej ludziach nie zbywa nam, tylko na zachęcie i dobrej a praktycznej organizacji.

Ażby Towarzystwo w proponowany ożywić sposób, ażeby można co miesiąc wydawać zeszyt Roczników, trzeba usilnie i bezustannie zjednywać coraz większą, jak najwyższą liczbę członków, ściągając od nich regularnie składki, należy starać się ciągle o prelegentów w wydziałach, o współpracowników do pisma, przeprowadzać korespondencyę z nimi i ze wszystkimi uczonymi, literatami i stowarzyszeniami, zostającymi w styczności z Towarzystwem Przyjaciół Nauk lub jego organem.

Dla pełnienia zaś tego wszystkiego należy ustanowić dla Towarzystwa, obok jego konserwatora i bibliotekarza, mającego już aż nadto ze samymi zbiorami do czynienia, osobnego sekretarza, który powinien być duszą jego, przestrzegać wszystkich jego interesów, dopilnować czynności i redagować jego organ. Prezesowie i sekretarze wydziałów, redaktor i podskarbi, obok zajęć swego zawodu, nie mogą dostatecznie zadość czynić i oddawać się sprawom i obowiązkom, jakich się dla Towarzystwa podjęli.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk bez pisma peryodycznego pozostanie organizmem pozbawionym regularnego obiegu soków pożywczych, — bez sekretarza zaś jemu wyłącznie albo przeważnie oddanego, — ciałem bez duszy.*

* Zapewne — byłby to dobry projekt, ale wątpliwy, czy fundusze natoby zezwoliły. Przedewszystkiem więc o zebranie takowych postarząby się należało. Przyp. Red. Dz. Poz.

Toruń, 25 września.

(Bank i pralnia wełny „Progres“ w Bydgoszczy.)

J. Nr. W ostatnim czasie banki i towarzystwa akcyjne żywiły i licznij na polu naszego życia przemysłowego i handlowego pojawiać się zaczęły. Objaw ten świadczy, że duch przedsiębiorczy i nie odłączone od niego zaufanie w swe siły obudziło się w naszym społeczeństwie, a rezultaty usiłowań takowych często przechodzą oczekiwania. W obec takiego objawni w

kie widzieć łączenie się braci rodaków do samodzielnej na korzyść naszej narodowości pracy, ratującej od chciwych rąk przeciwników naszych owoce mienia, a przeto i samo mienie nasze; dla tego każde na tej drodze za niedbanie się uważać trzeba za szkodę w ogólnym planie kampanii przemysłu i pracy. Z taką właśnie nie- dbałością czy obojętnością interesowanych osób spotyka się nowe przedsięwzięcie założenia w Bydgoszczy banku i pralni wełny p. n. „Progres“.

O potrzebie i korzyściach zakładu takiego nie potrzeba wiele się rozwodzić, jest to kwestya omówiona, a doniosłość i pożytek zakładu podobnego dostatecznie są znane. Jeden z głównych względów za pożyteczność tą przemawiających odnośnie do projektowanej w Bydgoszczy pralni i zarazem banku jest ten, że zaraz przy zobowiązaniu się producenta wełny, iż każe swój produkt we fabryce, otrzymać on może sposobem zaliczki $\frac{2}{3}$ a przy odstąpieniu wełny do prania $\frac{1}{10}$ wartości. Widoki jednak przeprowadzenia do skutku przedsięwzięcia tego nader są słabe: kolosalne trudności jakie komitet zarządzający napotyka, zwiększają sami obywateli w których interesie leży, by zakład wszedł w życie, podpisy bowiem na akcyje są dotychczas stóśunkowo bardzo nieliczne, i w ogóle do przedsięwzięcia zbyt mało okazuje się zaufania. Udział w przedsięwzięciu które głównie interes producentów wełny ma na celu, jeśli ono przyjdzie ma do skutku, przyjmowany być winien chętnie i z gotowością; tymczasem w obecnym wypadku trzeba by chyba zebrać o kupno akcyi, bo podpisujący uważają się zdając za jałmużnę kwotę przez się włożoną. Kujawy całe n. p. których interes z projektowanym zakładem najbliższ się związany, za ledwie kilka podpisały akcyi. Obywatele, którzy niejednokrotnie wypowiadali życzenia, aby przedsiębiorstwo będące obecnie w biegu założenia przyjdzie mogło do skutku, dziś z podpisaniem akcyi powszechnie się ociągają. Jest więc prawdopodobieństwo, że Niemcy zechcą wyzyskać obojętność naszych obywateli i ubiedzić ich w utworzeniu podobnego zakładu, by następnie ciągnąć korzyści z polskich majątków.

Jakkolwiek więc w obec takiego stanu rzeczy wątpliwe są nadzieje przeprowadzenia do skutku przedsięwzięcia, gdyż potrzebny kapitał zakładowy 150 tysięcy talarów nie łatwo pokryć przy udziale akcyonaryuszów po jednej stóśentalowej podpisujących akcyi, a nadto podpisujących stóśunkowo nielicznie, to jednakże komitet zarządzający usiłowania swe do dopięcia celu dalej prowadzi. Podpisy na akcyje po sto talarów z wpłatą $\frac{1}{3}$ przyjmuje aż do 5 grudnia r. b. pan Jackowski w Jabłowie pod Pruskim Starogardem.

Malborg, 26 września.

(Co do udziału Polaków w uroczystości w Malborgskiej.)

(1.) W korespondencyach przesłanych wam z obchodu stułetniego jubileuszu w Malborgu, zaznaczyłem, że Polacy w nim nie brali udziału. Gazeta Toruńska utrzymując, że lepiej poinformowana, twierdzi, iż także i Polacy brali w nim udział. Czuję się więc spowodowanym, jako waszego Dziennika korespondent, w tym względzie do pewnego wyjaśnienia.

Twierdząc więc ponownie, że Polacy nie brali udziału w obchodzie owęj uroczystości niemieckiej, co znaczy, że żadna polska korporacja, żadne polskie stowarzyszenie, nie było reprezentowane w oficjalnym obchodzie; — być bardzo może, że jaka jednostka polska wnieśli się tam, ale reprezentowała chyba tylko własną swą osobę, wcieloną w niemieckość. Że tak było a nie inaczej, to świadczy o tym dziennikarstwo pruskie, któreby nie pominięło ogłosić światu udziału Polaków w tym jubileuszu, gdyby tak rzeczywiście było.

Żeby zaś były reprezentowane polskie Malborgskie towarzystwa różnicze — temu również przeczę i powołuję się znów na dziennikarstwo niemieckie, które wymieniło wszystkie korporacje niemieckie, jakie w obchodzie tym figurowały, a o polskich nie ma tam ani wzmianki.

Może który z członków tych towarzystw zabłąkał się w tłumie gapiących się tłuszczy, ale żaden nie poważył się występować jako reprezentant polskiej korporacji.

Żąd też najuroczystej protestuję, by nasze towarzystwa różnicze były reprezentowane w samym obchodzie.

Co zaś do duchowieństwa z Warmii, to było ono oficjalnie reprezentowane, a prócz tego prawie całe zjechało się do Malborga — aby się temu jubileuszowi z bliska przypatrzeć.

Przytem dodam, com przepomniał, że statua „Borussia“ w czasie obchodu wywróciła się, z piedestału i pono parę osób skaleczyła. Co zaś do dobrego humoru burmistrza Wintera, opis tego zamieszczono, jak mi mówiono, w Volks-Zeitung.

Warszawa, 19 września.

(Uroczystość w Malborgu. — Zjazd trzech cesarzy. — Sens moralny dla Słowian. — Szkoły. — Policja warszawska.)

Skromny sprawozdawca bieżących faktów, które zbieram, notuję wam i przesyłam; nie jestem przez ogół upoważniony do przemawiania jako organ opinii kraju; nie mam więc prawa wystąpić z protestacją przeciwko uroczystości Malborgskiej. Obowiązkiem jednak moim jest zakomunikować wam, że obchód stułetniej rocznicy rozbioru Polski w Malborgu, wstrętne wywarł wrażenie na cały kraj bez różnicy stanów. — Zgrozą przejęci jesteśmy na to cyniczne usankcjonowanie popełnionego rozbioru, z dodatkiem przechwałek i groźb na przyszłość. Występkę przodków należałoby pokryć milczeniem, zarzuć zasłonę na przeszłość i starać się uczećmi i sprawiedliwymi czynami zagładzić o nich pamięć w tych, których praojcowie stali się ofiarami zaborczej polityki.

Opisy uroczystości berlińskich coraz nudniejsze aż do kłiwiości robią na nas wrażenie i spowszedniały jak kwestya Alabamy. Zdziwieni jednak jesteśmy, że ucywilizowani Prusacy w zabawach swoich niezmierzają różnić od młodszych naszych braci, czego dowodem jest zaduszenie na śmierć parę dziesiątków osób i wybijanie szyb w sklepach handlarzy berlińskich. W tej chwili przejrzałem korespondencyę z Malborga z opisem uroczystości. Rozmieszył mnie orszak rycerskich Krzyżaków, czterech posłów z Litwy i czterech z Polski, razem z blaznem 127 osób. — Kogoż miał przedstawiać blazen na tej maskaradzie karnawałowej?

Wieleż mężowie stanu, dyplomaci, publicyści europejscy i kawiarniani politycy warszawscy tysiącnie robią przypuszczenia i laniai sobie głowy nad doniosłością zjazdu trzech potężnych mocarzy. Co do nas Polaków, jesteśmy przekonani, że ten ważny fakt dotkliwie odczuwamy w nowych represjach narodowości

Ks. Poznańskiego i Galicyi. Pociężyć się możemy tym tylko chyba, że podanie ręki cara rosyjskiego dwóm cesarzom Niemcom zrucił na koniec z oczów Słowian ową czarodziejską przepaskę, którą Rosya tak zgroźnie umiała ich osłepiać, a gorące sympatie dla olbrzyma północny, Czechów, Rusinów, Serbów i innych południowych Słowian wystygła i od tej chwili zmięknęła i rozważniej zapatrywać się zaczęła na wspólną naszą sprawę, wytknąwszy sobie inną drogę polityczną dla odzyskania niepodległego bytu. Spełnienie toastu przez cara rosyjskiego za pomyślność walecznej armii pruskiej rozczarowałoby powinno również pana Thiersa i Gambette i rozbudzić z marzeń tymczasową rzeczpospolitą francuską, że nie ma co liczyć na przymierze z Rosyą w przyszłej wojnie odwetowej, jeżeli wojna kiedykolwiek nastąpi.

Po wakacjach sądowych, przy otwarciu senatu pod prezydencyą senatora Andraut, p. Prokopowicz w mowie swojej wypowiedział, że od roku przyszłego nastąpi reorganizacya sądownictwa. Sądownictwo nasze bez wątpienia potrzebuje reformy, ale nie reformy moskiewskiej, która sama wymaga poprawek i innych ludzi tymczasem dowiadujemy się z dobrego źródła, że sądziami naszymi będą, jak to już ma miejsce na Litwie, dymisjonowani praproszczykowie i inne tego rodzaju osobistości.

Będzie też na przyszły rok szkolny nowa zmiana w wychowaniu publicznem, jak już o tym w poprzednich listach wspominałem. Język polski dotąd z wykładem rosyjskim, wyłączony na przyszłość z programu szkolnego, nie będzie obowiązującym. Każdy uczeń będzie miał prawo zastąpić polski język innym językiem — niemieckim, lub francuskim. Przy obecnym stanie nie wychowania, ale ogłupiania młodości, bo nauczyciele wszelkich przedmiotów mają sobie polecane zwracać całą swoją uwagę nie na przedmiot, który wykładają, ale głównie na język rosyjski, prawdopodobnie szkoła głuchoniemych w Warszawie, (jak utrzymują najlepszy zakład w Europie) pozostanie jedyną prawdziwą polską instytucyą i zajmie najpierwsze miejsce w krajowej oświacie, bo tam przynajmniej można się będzie czegoś praktycznego nauczyć. Nie dacie wiary, jakich nam tutaj nieuków z Rosyi przyprowadzono na nauczycieli, takich nawet, którzy własnego języka i literatury nie znają i ortograficznie pisać nie umieją. Przy otwarciu bieżącego roku szkolnego w Piotrkowie, syn jednego z wyższych urzędników rosyjskich, chłopiec uzdolniony, nie został przyjęty do gimnazjum do pierwszej klasy, z tego jedynie powodu, że przy dyktowaniu rosyjskiem popełnił dwa błędy ortograficzne. Oburzony ojciec listownie zapytał nauczyciela, jaka była przyczyna nieprzyjęcia. W odpowiedzi nauczyciela a rodaka swojego, szanowny urzędnik znalazł 10 błędów i podkreśliwszy je z listem udał się do Warszawy do pana Wittego. Posłano natychmiast urzędnika z okręgu naukowego na koszt dyktarza piotrkowskiego dla przeprowadzenia śledztwa, a doszedłszy prawdy, przyjęto chłopca do szkół, a nauczyciela przeniesiono do innego gimnazjum.

Dymisjonowany oficer Polak przyprowadził synka swojego do egzaminu, który chłopczyca zdał świetnie do pierwszej klasy. Inteligentny chłopczyk bardzo się podobał obecnym nauczycielom; zadawano mu też różne pytania, między innymi i z historii. Na nieszczerze chłopiec znał tylko historią polską, a kiedy zapytano go o Ruryka z historii rosyjskiej, odpowiedział, że żadnego Ruryka nie zna i nie słyszał o nim. — Czoła uczonemu areopagu zachmurzyły się i jakkolwiek w programie szkolnym nie ma historii do pierwszej, ani do drugiej klasy, nauczyciele jednogłośnie zgodzili się na wykryślenie z listy uczniów nowo zapisanego chłopczyka. Na zapytanie ojca, dla czego syn nie został przyjęty — „Nie zna historii rosyjskiej“, — odpowiedział nauczyciel, historyi — „a wprochem on sliżskom Polak (a zresztą za bardzo jest Polakiem).

Profesorowie podobni, dziwne też czasami zadają przykłady do deklinowania. Jak się wam też wydaje deklinowanie dwóch połączonych z sobą rzeczowników „Polak padł“ przez wszystkie przypadki? A jednak ten wzór deklinacji rosyjskiej często jest zadawany w pierwszych klasach, złożonych z 10-cio-letnich dzieciaków.

Czynownicy też administracyjni nie lepsi. Dziwnem się wam jednak wyda, że muszę oddać sprawiedliwość tutejszej policji, która z wyjątkiem komisarzy Rydzewskiego i Anzaurowa może służyć za wzór grzeczności i delikatności dla wyższych czynowników moskiewskich. Ekspedycya interesentów odbywa się prędko i grzecznie. Niedawno prosty policjant po ulewny deszczu, na ulicy królewskiej, zamienionej w rzekę, widząc na trotuarze nie młodą już kobietę, która chciała przejść na drugą stronę ulicy, wziął ją na ręce i przeniosł, brodząc sam po kostki w wodzie. — Jenerał Własow sprawdziwszy ten fakt wynagrodził stosownie policjanta i urzędownie go pochwalił. Czy też policja pruska jest również grzeczna?

Lwów, 25 września.

(Nowe wybory. — Nowe zgromadzenia wyborcze. — Nowi kandydaci. — Nowe prawdopodobne rozbieżności.)

(T) Więcej w poniedziałek będziemy po raz drugi wybierać posła. Namiestnictwo zawiadamia miasto plakatami, że ponowny wybór posła odbędzie się dnia 30 bm. Równocześnie spraszaży plakatami pp. Baurówicz, Chyliński, dr. Madejski, dr. Rieger i inni wyborcy, zgromadzenie przedwyborcze na dziś wieczór do sali ratuszowej, celem porozumienia się co do tego nowego wyboru. W południe odbyła się poufna narada licznego grona poważnych wyborców, chcących popierać kandydaturę p. Jasińskiego. Klub postępowy stoi przy kandydaturze swego prezesa p. Zbyszewskiego. Zdziwno trwają w zamiarze popierania kandydatury dra Hoenigsmanna. Wreszcie p. Czerkaski lubo przy głosowaniu pierwszym najmniej miał głosów, nie rzekł się owęj kandydatury, dotychczas prawdopodobnie więc zwolnienicy jego popierać go nie przestaną. Dodam, że „Gaz. narod.“ przemawia teraz za p. Jasińskim, a „Dzien. polski.“ za Zbyszewskim. Jeżeli więc tak daleko pójdzie, będziemy mieć czterech kandydatów i w takim razie przy drugim wyborze nikt absolutniej większości głosów nie otrzyma.

Z posiedzenia które wieczorem się odbędzie, zdaję jutro sprawę, tutaj wyrażę tylko nadzieję, że dalszym tokiem wyborów komitet dotychczasowy kierować nie będzie. Dotychczasowy komitet zię się ze swego zadania wywiązał. Jedną część komitetu agitowała za Zbyszewskim i żądała bardzo słusznie w obec rezultatu losowania solidarnego wszystkich członków działania. Drugą część komitetu agitowała za p. Czerkaskim, głosząc, że solidarność jest niepotrzebna. Cóż dziwnego że i wyborcy podzieliли się? Ci panowie komitetowi którzy za Zbyszewskim głosować i agitować nie chcieli, mieli tylko dwie proste przed sobą drogi:

— * Lekcje rysunków i malarstwa dla pań, istniejące od lat kilku u hr. Maryi Lubieńskiej w Warszawie, ro-

Skladi wypożyczalnia nut

M. Leitgebra i Spółki w Poznaniu

azortowana jak najstaranniej. Wszelkie utwory muzyczne tak klasycznych jak nowszych kompozytorów są zawsze na składzie i w wypożyczalni nie tylko na fortepian lecz i do śpiewu. (4373)

M. LEITGERBER I SPÓŁKA.

Księgarnia i skład nut w Poznaniu (Hôtel du Nord)

Na długie wieczory.

Zbiór niemieckich książek z dziedziny ogólnej wiedzy. Wypożyczalnia książek francuska. Wypożyczalnia książek polska. (4347)

J. Lissner.

Wilhelmowski plac No 5.

Ważne dla lubowników książek!

Znakomity wybór,

Gwarancja za nowość! zupełne i wolne od błędów!

Po bajecznie tanich cenach wyprzedawane!

Rzym i jego okolice przepyszne wydanie miedziorytów w. Q. 245 wielkimi obrazami obok tekstu przez Zimmermanna, eleganckie 4-to, tylko 2 tal. (do salonów i na stolik do książek). — **Najnowszy słownik konwersacyjny**, powszechny, wielki, zupełny w 32 zeszytach, w tomach 8-vo (każdy tom około 650 stron), największy format słownikowy, najnowsze wydanie, A-Z 1869, tylko 4 tal. — **Gemälde aus dem Nonnenleben**, odkryte tajemnice klasztorów, wielka 8-ka, tylko 18 sgr. — **Beatrice Cenci** Okrucieństwa i tortury w 16 wieku, 2 wielkie tomy z rycinami, zamiast 3 tal. tylko 1 tal. 5 sgr. — **Reinecke Fuchs**, wydanie przepysznie ilustrowane z 30 pięknymi miedziorytami, obrazy sztuki Ramberga, eleganckie tylko 2½ tal. — **Obrazki z podróży i łowów w Indiach**, sławne miedziorytowe wydanie, z wielu przepysznych kolorowanymi miedziorytami, wielki format, eleganckie, tylko 4 sgr. — **Illustrirte Geographie**, najnowsze, ze 100 rycinami miast, budowli, ludów itd. wielki format, z atlasem o 55 kolor. kartach, najnowsze wydanie, największe folio, oprawne elegancko, tylko 2 tal. — **1) Prutz Gedichte**, przepyszne ryciny z 20 pięknymi miedziorytami, obrazy sztuki Ramberga, eleganckie tylko 1½ talara! — **Coopera** wyborowe romanse, 12 tomów w okładowym, zamkniętym, 12 tal. — **Egyptische Geheimnisse**, 4 tal. z 1200 uznanymi tajemnicami i sympatycznymi środkami, 1 tal. 10 sgr. (rzadkość) — **Boz (Dickens)** ulubione romanse, najlepsze niemieckie ilustrowane wydanie, 25 tomów, eleg. format klas., z około 80 miedziorytami, 3 tal. 28 sgr. — **1) Populaire Astronomie** 4 tomy, z wielu miedziorytami 2) **Populaire Mythologie**, Uranus z wielu miedziorytami, wielka 8-ka, oprawne, obydwa dzieła razem tylko 1 tal. 15 sgr. — **Baumeister**, historia stworzenia ze 100 obrazkami, tylko 40 sgr. — **Złota księga świata** z wielu drzeworytami i t. d. wielki format tylko 28 sgr. — **Webera** Demokritos, oryginalne wydanie w 6 tomach, eleg. format klas., tylko 1 tal. 28 sgr. — **1) Schiller'a** wszystkie dzieła wydanie klasyczne, ze stalorytami, w 6 tomach, bogato oprawionych, 2) **Wieland-Galerie**, z 27 pięknymi stalorytami, 3) **Lessing'a** dzieła, elegancko oprawne, wszystkie 3 dzieła razem tylko 3 tal. — **Mädler'a** der Wunderbau des Weltalls, 683 wielkich stron 8-kowych z atlasem miedziorytowym w 4to, tylko 1 tal. 5 sgr. — **Düsseldorfer Künstler-Album**, sławne pismo dzieło z miedziorytami w 4to, eleg. tylko 2 tal. — **1) Historische Charakterbilder**, 3 tomy 8-kowe, z więcej jak 50 rycinami, 2) **Geographische Charakter-Bilder** 3 tomy z 85 obrazkami — razem tylko 1 tal. 20 sgr. — **Aleksandra Dumas** romanse, po niemiecku, 120 tomików, 4 tal. — **Thakaray's** romanse, po niemiecku, 85 tomików, tylko 2½ tal. — **Lever'a** romanse, po niemiecku, 85 tomików, tylko 2½ tal. — **Memoiren der Gräfin Pompadour** u. Ritterin d'Eon, 2 tomy z rycinami tytułowymi, tylko 1 tal. 18 sgr. — **Tetzner, Geschichte Preussens**, bis auf die neueste Zeit, 3 tomy, z 22 stalorytami, tylko 1 tal. — **Sophie Schwarz** romanse, po niemiecku, 116 tomików, tylko 3 tal. — **George Sand** romanse 75 tomików, tylko 2 tal. — **Die Macht der Elemente** sławne i pouczające wydanie miedziorytowe w 2 grubych tomach z 250 obrazkami itd. eleganckie tylko 40 sgr. — **Pamiętniki hrabiny du Barry**, 2) **Crebillon**, das Sopha, obydwa razem 25 sgr. — **Volgera** historia naturalna z przeszło 1200 obrazkami, wielki oprawny format, 35 sgr. — **Illustrirte Physik und Chemie** dla dyletantów, 4 tomy w okładowym z 595 wizerunkami, tylko 1 tal. — **Illustrirte Gewerbelehre und Technologie**, zastósowana do łatwego pojęcia, 4 grube tomy, z 300 przeszło wizerunkami, tylko 1 tal. — **Die Wunder der Zeugung**, życie płciowe w całym zakresie, z 700 przeszło wielkimi stronami w 8-vo tekstu, z bardzo wielkimi wizerunkami, tylko 1 tal. 15 sgr. — **Eros**, słownik miłości, w 2 tomach, A-Z, tylko 2½ tal. — **Frey's-Album**, przepyszne dzieło z miedziorytami wielki kwart, ze 100 przeszło ilustracjami, **Kunstblätter**, staloryty i odciski kolorowe, teksty najlepszych autorów, w kwart, eleganckie, tylko 1 talar 5 sgr. — **Historia powszechna** Hegera, największy octaw, tylko 25 sgr. — **Geschichte der Kriege**, Preussens, od 1740-1866, 20 części wielki octaw, z 20 stalorytami, tylko 1 tal. 5 sgr. — **Moderne Sünden**, 3 tomy, tylko 1 tal. — **1848-1868**, oder 20 Jahre Weltgeschichte, przez Juliusa Mühlfeld, 2 grube tomy, zamiast 3½ tal. tylko 1 tal. 5 sgr. — **Tajna Historia europejskich dworów** 10 tomów klas format 5 tal. — **Wielka niemiecka gazeta dla młodzieży**, tylko 25. — **Bruckbrunn's** sławne romanse, 10 tomów, octaw, (bardzo poszukiwane), tylko 5 tal. (Wartość cztery razy większa). — **Biblioteka najslawniejszych angielskich romanów** tłum. Dr. Bärmann, 21 grubych, wielkich tomów, oct. cena sklepowa 28 tal., tylko za 2½ tal. — **Der persönliche Schutz**, wielki 8, z miedziorytami, 28 sgr. — **Historia Rabbi Joschua Ben Josef Hanootzi** nazwanego Jezusem Chrystusem. Jedyna prawdziwa historia wielk. proroka z Nazaretu, wielki 8, bardzo rzadka (i nader interesująca). — **Odpowiedzi na pytania** wielkich tajemnic, objawień itd. Dr. Zimpel, (opieczetowane), 24 sgr. — **6ta i 7ma księga Mojżesa**, wiernie oddana co do słów i obrazów podług starego rękopisu, po niemiecku, z ważnym dodatkiem (bardzo rzadka i nader interesowna), tylko 3 tal. — **Dr. Heinrich**, tajemna pomoc we wszelkich chorobach płciowych, opieczetowane, tylko 1 tal. — **Zwierciadło małżeństwa** dla pól obojga, (opieczetowane), tylko 15 sgr. — **Dr. Rozier**, tajemnice i zbrodnia płciowa obu płci, 1 tal. — **Walter'a** Scott'a 15 romanów, piękne niemieckie wydanie gabinetowe w 100 tomach! tylko 3 tal. 28 sgr. — **Rolnictwo**, ogólne 19 wieku, zajmujące wszelkie fachu gospodarstwa 50 tom. z 2500 rycinami tylko 3 tal. (NB. Jedno z najlepszych i najobszerniejszych dzieł gospodarczych). — **Dr. Lawes** die weiblichen Reise, z obrazkami w 8. 1 tal. — **Z życia Rzymianki** młodej, 1 tal. — **Pamiętniki Casanov'y**, najlepsze niemieckie wydanie zupełne w 36 częściach, format klasyczny, eleganckie, tylko 4 tal. 28 sgr. — **Chevalier Faublas**, najlepsze niemieckie ozdobne wydanie w 4 tomach, z miedziorytami, tylko 3 tal. — **Inne wydanie** tylko 40 sgr. — **Hamburskie** broszury od 7½-2 tal. podług życzenia. — **1) Popularna Anatomia człowieka**, z 80 ilustracjami, 2) **Praktyczny lekarz domowy**, 321 doskonałych środków, razem 25 sgr. — **Tajemne historie Rosji**, 2 tomy, kwart., (bardzo rzadkie), tylko 45 sgr. — **Dzieła Wiktora Hugo**, najlepsze niemieckie wydanie, 60 części, format klasyczny, 2½ tal. — **Fliegende Blätter**, die berühmten Münchener, wielki kwart. ze 100 ilustracjami, 28 sgr. — **Po pracy (Der Feierabend)**, żart i rzecz zabawna do zabawy i nauki, 6 tomów, z 40 przepysznych stalorytami, tylko 1 tal. — **1) Ilustrowana historia wojny roku 1866** wielkie dzieło z miedziorytami, z wielu 100mi obrazów, eleganckie, wielki format, 1) **Sceny z wojny 1870**, historia z wielkimi miedziorytami w odcisku olejnym kolor. 4-to eleganckie, oba dzieła razem tylko 40 sgr. — **Nowe Zwierciadło Weneri** (opieczetowane) 25 sgr. — **Amerykańska biblioteka** najinteresowniejszych historii Indyj, przyciągnęła myślicieli, romanów i podróży po puszcach, stepach i pastwiskach 24 wielkie tomy octaw, tylko 3 tal. (Wartość cztery razy większa). **Biblioteka niemieckich romanów** rygnalnych, najulubieńszych niemieckich pisarzy 10 eleg. wielkich tomów octaw zamiast 10 tal. tylko 45 sgr.

TANIE MUZYKALIA!!!

Des Pianisten Hausschatz, 12 przepysznych kompozycji salonowych, przez Godfray, Kafka, Richards, Ascher itd., bardzo eleg. tylko 1 tal. — **Salon-Compositionen** na fortepian, 16 najbardziej ulubionych sztuk p. Ascher, Mendelsohn itd., eleg., tylko 1 tal. — **Offenbach-Album**, 6 wielkich potpourris operowych na fortepian przez Offenbacha, wszystkie 6 oper Offenbacha razem tylko 1 tal. — **Opern-Album**, 12 (dwanaście) wielkich potpourris operowych na fortepian, (Hugenoci, Robert diabeł, Don Juan, Faust, Afrykanka itd.), za wszystkie 12 oper pysznie przyozdobionych, razem tylko 2 tal. — **Opern-Album Nr. 2**, również 12 innych ulubionych oper na fortepian (Tannhäuser, Tell, Flet czarodziejski, Marta itd.), pysznie przyozdobionych, razem tylko 2 tal. — **40 Lieder ohne Worte**, Mendelsohna, Bartholda, Abta, Schuberta itd. itd., nowe eleganckie wydanie, z wizerunkiem Mendelsohna, bardzo eleganckim, tylko 1 tal. — **Tanz-Album** na 1872, najnowsze i najbardziej ulubione tańce na fortepian; z winiętą nadzwyczaj elegancką, z pozłotą, tylko 1 tal. — **Tanz-Album** na 1871, również 1 tal. — **36** najbardziej ulubionych tańców na fortepian, pojedynczo po 2½ sgr., razem 1 tal. — **Festgabe für die Jugend**, około 300 ulubionych sztuk z oper, pieśni, fantazji itd. największej ulubionych kompozytorów, razem, elegancko! tylko 2 tal. — **Beethoven und Mozarts sämtliche (54) Clavier-Soneten**, eleg. pyszne wydanie w 4-to, razem tylko 2 tal. — **Concert-Album** für die elegante Welt, najpiękniejsze kompozycje na fortepian lekkie a cudowne, z miedziorytami, z przepyszna pozłotą, tylko 1 tal. 15 sgr. — **Concert-Album Nr. 2**, tylko 1 tal. — **Album** przeszło 280 najlepszych i najbardziej ulubionych pieśni z towarzyszeniem fortepianu, razem tylko 1 tal. —

Gratis

Podstawa naszego handlu od więcej jak 20 lat jest: każde zamówienie wykonuje się natychmiast i porządnie, i to tylko w zupełnie nowych, od błędów wolnych egzemplarzach pod gwarancją. Należy więc tylko zgłosić do Eksportowej księgarni

J. D. Polacka w Hamburgu.

Miejsce handlu Bazar 6/8.

Książki i muzykalia są wszędzie zupełnie wolne od cla i podatku.

Co tylko odebrałam:

Wielki wybór

towarów paryzkich

w kapeluszach, czapeczkach, kwiatach, piórach, na porę terazniejszą, i polecam takowe po cenach bardzo umiarkowanych względem laskawych mych odbiorczyń. Suknie wykonuję podług najświeższych żurnali paryzkich.

K. KARDOLIŃSKA.

Od 3 października będę miał (4380) **mój kantor** przy Sapiieżyńskim placu No 6.

Izydor Mehlich.

Wełnę na pończochy i szkarpetki poleca jak najtaniej (4379)

J. Pawłowska. Uł. Wrocławska No. 6.

J. EHLERT

ZŁOTNIK I JUBILER, przy Wrocławskiej ul. Nr. 9 i róg Gołęziej ul. (4309)

Poleca swój **skład jubilerski i wyrobów ze złota i srebra.** Przyjmuje także nowe obstatunki, jako też **reparatury** w tych artykułach.

Frاندle do firanek, Drazki do firanek, Kutasy Paski do dzwonek, Frاندle do kobierców, Tulowe okrycia e. c. t. Największy wybór i najtańsze ceny **Obstatunki** wszelkich szmuklerskich towarów wykonuje się jak najszybciej i akuracie. (4375)

M. Zadek jun. Nowa ulica No. 4.

Rynek 90. Tapety Rynek 90.

w wielkim doborze poleca po cenach tanich **Nathan Charig, Rynek 90.** Próby na prowincja franco. Środek przeciw mokrym ścianom. (4365)

Futra

Jedno lisie drugie niedźwiedzie zupełnie w dobrym stanie są do nabycia za cenę nader umiarkowaną (4350)

M. Felerowicz Jezuitska ul. 4.

Sukno

do kobiecej sukien polecam w najmodniejszych kolorach. Próby franco. (4337)

Oswald Kulcke w Sommerfeld.

Deszczochrony

własnego wyrobu poleca **A. Apolant.**

3. Nowa ulica 3. 30. Wodna ul. 30. **Zamiejscowe polecenia i reperatury** wykonują się jak najszybciej. (4370)

Sprzedaj handlu

we Włocławku. Od lat 28 istniejący, wielkim powodzeniem cieszący się (4274)

handel towarów lokeiowych, galanteryjnych i tapicerskich, jest z przyczyny stosunków familijnych pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Handel ma stałych, pewnych odbiorców i używa jak najlepszej opinii. Zdający i czynny kupiec mógłby przy zaliczce 6000 rubli zgłosić sobie pewną egzystencję. Blizsze szczegóły u pana

Ehrlich w Toruniu.

Gorsety (4387) 10 Wilhelm. ulica. S. Tucholskiego

Rekawiczki Pończochy Trzewiki i Bóty

Na sezon jesienny i zimowy.

Trykotowe i włóczka robione przedmioty.

Dla mężczyzn:

kaftaniki zdrowia, z jedwabiu, wełny i węgioniu, majtki, szkarpetki, koszule do podróży i polowania, kamizelki i pończochy do polowania, wełniane bindy i pulsetki.

Dla dam:

kaftaniki, pantalone, włóczkowe spódnice, kamizelki, krzyżówki, pelerynki i kołnierzyki, chustki, fanszetki, baszłyki, kapoty, czepek, rękawiczki, pulsetki, kamasze i pończochy. (4271)

Dla dzieci:

włóczkowe sukienki, spódnice, kabatki, czepek, kapoty, baszłyki, rękawiczki, krzyżówki, trzewiczki, kamasze i pończoszki.

ROBERT SCHMIDT, (dawniej Antoni Schmidt), Poznań, RYNEK 63.

Herbatę

w rozmaitych wyborowych gatunkach poleca (4374)

P. Urbański.

Cukiernik Ulica Wrocławska No. 14.

Herbatę

po 6, 8, 10, 12 złp. za funt, najprzedniejsze gatunki z ostatniego zbioru — poleca (4183)

Hieron. Robiński

w Ostrowie.

Pierwszą nadsyłkę **glasowanych i smażonych owoców**, jak: ananasów, zielonych migdałów, poziomków ananasowych, aprikosów, Chinois itd. jako też algierskie kalafiory. otrzymali co dopiero (4367)

Jakób Appel

Ulica Wilhelmowska No. 9.

Dobry

Astrachański perłowy kawiar, Elblagskie minogi, Sardynki w oliwie, Wędzonego lososia, Kielskie sielawki, Kielskie piklunki, Różne delikatne sery jako i Teltowskie rzepekki polecają

Bracia Andersch

Na półrocze zimowe

polecam moje **dwa** składy najlepszych **wiedeńskich i pragskich**

bóów i trzewików

po cenach jak najtańszych. (4369)

A. Apolant.

3. Nowa ulica 3. 30. Wodna ulica 30.

Zamiejscowe polecenia i reperatury wykonuje się jak najszybciej.

Jak zwykle tak i w tym roku na zbliżającą się

jesień i zimę zapasy krajowych i zagranicznych wyrobów

tak skompletowałem, iż wszelkim wymaganiom dotyczącym mego fachu przy **cenach umiarkowanych, skorój i rzetelnej usłudze** zadosyć uczynić mogę. (4255)

M. Felerowicz, krawiec.

Jezuicka ulica 4.

Biuro i mieszkanie

moje będzie od 1go października r. b. na **placu Sapiieżyńskim No 4** (4353)

le Viseur

Radzca sprawiedliwości. (4366)

Mieszkam obecnie przy **Wielkich Garbarach No 21.** na pierwszym piętrze

Bernard Rawicz.

Ponieważ mi się kilkoro dzieci (tak choć przyków jako też i panienek) do

Nauki tańca

zgłosiło, przeto **oznajmiam** niniejszem u siebie, iż otworzę dla tychże **osobny** kurs tańca, połączony z gimnastyką, przyjmując tydzień do 12 roku. Dla starszych rozpocznie d. 15 paźdz. r. b. kurs tańca, tak u siebie jakoteż i po domach prywatnych. Dla młodszych **komplety tańczące**, na które biletów tylko u mnie dostać będzie można. Pierwszy komplet tańczący ogłoszę w Gazetach. — Od 1 paźdz. r. b. przyjmuję zamówienia do nauki tańca. Zastać mnie można co dzień od 12-2. (4368)

Poznań. Rochacki

Aukcyja.

W piątek dnia 4 października. przed południem od godziny 9 poczęwszy sprzedawać będę przez publiczną licytację **w lokau aukcyjnym przy ul. Magazynowej No. 1** różne meble, nowe jesienne ubrania dla dam t. j. **zakiety, jaczki, płaszcze od deszczu i obrazy świętych.** (4385)

Rychlewski królewski komisarz aukcyjny.

Aukcyja pozostałości

W poniedziałek dnia 30 b. m. sprzedawać będę publicznie od 9 godziny rano przy **Wielkich Garbarach No. 35.** meble machinowe i brzożowe, jako to: **Szafy do rzeczy i do bielizny, stoły, krzesła, łóżka itd.,** dalej jedwabne suknie, pościel, bielizna, przyrządy domowe i kuchenne itd. i **partya** towarów lokeiowych. (4348)

Manheimer, Król. komisarz aukcyjny.

Z dniem 1 października r. b. przenoszę moją

KSIEGARNIA w Śremie w Rynek 57, obok p. Ungra.

K. Gasiorowski

Mieszkam teraz przy
Berlińskiej ul. Nr. 11
(4326) na pierwszym piętrze:
Ludwik Jaffé,
pod firmą **L. JAFFÉ junior.**

Wielki Skład
towarów futrzanych
znajduje się przy (4383)
Wodnej ul. Nr. 27.

Rudolf Mosse w Berlinie.

Inne biura:
WROCŁAW, FRANKFURT n. M., DORTMUND, HALLE, HAMBURG, LIPSK,
MONACHIUM, NORYMBERGA, PRAGA, WIEDEŃ, STUTGART,
STRASBURG, ZURICH.

**Urząd. agent wszystkich czasopism
krajowych i zagranicznych.**

Jedyny dzierżawca ogłoszeń
pism „Kladderadatsch“, „Fliegende Blätter“, „Figaro“ we Wiedniu.

Wyłączne unieszczenie ogłoszeń
w pismach „Deutscher Reichsanzeiger“, „Königlich Preussischer Staats-
Anzeiger“, „Berliner Tageblatt“, „Saling's Börsenblatt“, „Deutsche
Landes-Zeitung“, „Schweizerische Handels-Zeitung“, „Prager
Handelsblatt“, „Feierabend des Landwirths“,

ro z s y ł a

właśnie w 10 wydaniu wyszły

zupełny katalog czasopism
wszystkim znaczniejszym inserentom na żądanie gratis i franko.

 Pierwszą przesyłkę
LAUREA
wszelkiego rodzaju
otrzymali (4330)
W. Kiliński i Sp. w Bazarze

Zakład fotograficzny,
który szwagier mój Th. Joop pod firmą Th. Joop i Sp. w Bydgoszczy
od kwietnia r. b. wziął na siebie, przeniosłem z Gdańskiej ulicy Nr. 7. na
Gdańską ulicę Nr. 70.
(przy ogrodzie rejcynjnym)
co niniejszem podaję uniżenie szanownym odbiorcom moim do wiadomości.
Równocześnie pozwalam sobie zwrócić uwagę, że urządziłem ze znajomością rzeczy mą **nowo wybudowaną pracownią fotograficzną** — **Gdańska ul. Nr. 70** —
oparty na 10-letniem doświadczeniu i badaniach na polu fotografii, chemii,
i zjawisk fizyczno-optycznych i polecam szczególniejszj zdjęmowanie fotografii
w tak lubiony teraz powszechnie sposób Rembrandtowski. (4346)

Bydgoszcz, dnia 1 października 1872.

E. Penz-Horen
pod firmą: **Th. Joop i Spółka.**

Sposób leczenia

EPILEPSYI

(wielkiej choroby, kurczów)

nie za pomocą lekarstw ale uniwersalnego środka, który w jak najkrótszym czasie przywraca zdrowie. Sposób ten leczenia wydany przez wynalazcę p. Fr. A. Quante właściciela chem. fabryki w Westfalii, zawierający zarazem liczne części urzędowo poświadczone, częścią przysięgą stwierdzone świadectwa i listy dziękczynne od sześciu leonowych ze wszystkich pięciu części świata, rozsyła wydawca franco i gratis przy zamówieniu wprost.

(2901)

Apteka pod murzynem w Moguncyi
 nadesła gratis rozprawę prof. Dr. Samp-
 sona o użyciu (2097)
Pigulek Cocal. II. III.
 (Pudełko po 1 tal. podług pruskiej taksy
 med.) I. przeciwko chorobom organów
 oddechowych i trawiących, II. przeciw
 chorobom systemu nerwowego, III.
 przeciw osłabieniu. Z rozprawy tej do-
 łączyć się także można o powszechnym
 u Indian użyciu **peruańskiego Cocu.**

Precz ze siwizną i szpakowatością.

Przeziemnie wynalezionej i z wielkim skut-
kiem używanej „**regenerator włosów**”,
zamienia, nie farbując, każde siwe i szpako-
wate włosy i zarostka kolor pierwotny i na-
turalny włosów, dając wzmacniać i zasila wo-
syt i nadaje im połysk młodzieńczy, co spr-
awdza tysiączne dowody i świadectwa lek-
arzy. **Gwarantuje się tylko za oryginalne butelki opatrzone nazwiskiem Ludwika Gehlena i za skuteczność; cena zniżona na 1 tal. 15 sgr.** Składy zostaną urządzone. (4049)

Ludwik Gehlen, Fryzjer i konserwator włosów

Poznań, ul. Berlińska 11.

Kulawizny koni
 leczy niechybnie mój wsławiony
Fluid restytucyjny.
Cena 1/1 paki (12 flaszek) 6 talarów
 1/2 paki 3 talary.
Karol Simon, weterynarz
 wyznacza fluidu i opatęj na nim sztuki leczenia
 (3929)
Łeszno.
 W Poznaniu u p. **Sikorskiego**, ul. Podg.

Najlepszy środek na uciążliwy kaszel.

Gdzie przy chronicznych, bardzo uciążliwych bóleściach i niebezpieczeństwach grozących dolegliwościach zadane lekarstwo nie przynosi pomocy, tzn.: działają jak najzawzięci na cały świat słynne wyroby słodowe królewskiego dostawcy nadwornego **Jana Hoff** w Berlinie. Przed dwoma laty podzielało jak najskuteczniej Pańskie piwo zdrowia z ekstraktu słodowego u mojego najstarszego syna na kaszel. Ponieważ teraz na to samo mógł drugi syn cierpieć, proszę więc itd. (zamówienie). J. A. C. Schultze, pastor w Heiligensee pod Hennigsdorf, 9 grudnia 1871. — **Telegram.** Przysłój Pan 100 butelek wysoku słodowego do p.łacu Bukareszteskiego. Intendent administracji nadwornej, 2 października 1871. — Pańska znakomita **słodowa czekolada zdrowia** działa zawsze ze zbawieniem skutkiem na ciężki, zastarzały kaszel, dla tego proszę o nową nadsyłkę. Marya B. v. Zeidlitz — Neukirch w Waldenburg, 21 października 1871.

Skład główny w Poznaniu u **Braci Plessner**, Rynek 91. i **Frenzel i Sp.** Wrocławska ul., skład poboczny u **A. Podgórskiego** w Nakle, u **J. S. Löwingsohna** w Bydgoszczy, u **A. Hofbauera** w Nowymtomysku, u **H. Cassiela** w Sretnie, u wdowy **Berty Kunz** w Książu, u **Michała Badt** w Swarzędzu, u ekspedyenta poczty **Raschke** w Borku i u **Markusa Witkowskiego** w Czempiniu. (4349)

STARANNE UTRZYMANIE ZĘBÓW GĘBY, DZIAŚŁA I UST

Elixir, Proszek, Pasta do ZĘ-
BÓW (opiat) Dethana.

Są to wyborne środki do utrzymania trwa-
łości zębów. Nadzwyczaj przyjemnej woni
i smaku leczą puchliny twarz, wzma-
niają mięśnie dziąsłowe, utrzymują
czystość i białość zębów, zapobiegają
pruchnieniu i usmierzają najgwałto-
wniejszy ból zębów.

W Paryżu w aptece p. Dethan, Fau-
bourg St. Denis 90; w Poznaniu w aptece
Dra Mankiewicza i T. Luźnińskiego; w Kra-
kowie w aptece p. Trauczyńskiego i w
Łwowie u pana Mikolasch. (489)

Pomorski hipotecz. bank akcyjny

udziela niewypowiedzianych pożyczek z amortyzacją na wiejskie i miejskie nieruchomości. Na dobra po listach zastawnych aż do 3 najnowsz

taxy landszaftowej. Blizszych szczegolow udziela (3808)

Józef Radziejewski.
Poznań, Wrocławska ulica Nr. 18.
 Przez pana aptekarza **Legal** przyrządzanego


KAMIENTA LECZĄCEGO
 na
 odparzenia od siodła i upręży,
 skutecznego i na inne rany używaliśmy już od wielu lat i przyznajemy, że trzeba na
 mocy jego skuteczności uznać go za znakomicie dobry.

Radziwiński, Sarbinowo; **Gólec,** Czewujewo; **Cichowicz,** Rydlewo;
Chojnaeki, Bożejewice; **Korytowski,** Rogowo i t. d. i t. d.

Odwołując się do powyższego świadectwa, polecam mój **kamień leczący**
 1/2 porcy po 15 sgr., 1/1 porcy po 25 sgr. (4217)

E. J. W. Legal w Żninie.

Dobrze urządzoną, doskonałą (48-6)
lokomobilę i mlocarnią
wypożycza się na dłuższy czas młócki za pośrednictwem
Friedländera komis. składu machin
WROCLAW, Salvatorplatz 3 i 4, I. piętro.

Każdą ilość
dobrego czystego jęczmienia
(4371)
kupuje od dzisiaj
browar
w
Kobyłopolu p. Poznaniem
Zyto i pszenicę do siewu
(4342)
poleca po cenach jak najtańszych
Ludwik Kunkel.

Dębinę	2	letnią	za	100	sztuk	po	6	sg.
Brzezię		dto		dto	"	dto	3	"
Olszynę		dto		dto	"	dto	5	"
Swierki	3	letnie		dto	"	dto	5	"
	dto	2 letnie		dto	"	dto	3	"
Modrzew	2	letnie		dto	"	dto	6	"
Sośninę	2	letnią		dto	"	dto	2	"
Grabinę	1½	dto		2 metrów	wysoką	na szpalery i żywe		

ploty za 100 sztuk po 1 tal. poleca do sadzenia. Stacja pocztowa
w mieście. (4355)

Zarząd leśny w Karminie.

Dom. Marszałki powiat Ostrze-
szowski ma na sprzedaż (4352)
**106 mórg wysokie-
go sosnowego boru.**
Termin licytacji odbędzie się **15g.
października** rano o 10tej godzi-
linie w Marszałkach. Warunki ku-
pa przejrzyć można od 1g. paździer-
nika w Marszałkach.

11. Losy do kr. pr. loteryi 11.
do głów. ciagn. rozszła za gotówkę
oryginalne $\frac{1}{4}$ 35 tal., $\frac{1}{2}$ 40 tal., $\frac{1}{4}$ 20 tal.
udziałowe, $\frac{1}{4}$ 18 tal., $\frac{1}{8}$ 9 tal., $\frac{1}{32}$ 2 $\frac{1}{2}$ tal.,
 $\frac{1}{32}$ 2 $\frac{1}{2}$ tal. (4087)
11. C. Hahn w Berlinie, Jerusalemerst 11.

Machina parowa
o sile 12 koni wraz z kotłem
do gorzelnii u
(4381)
Izydora Mehlich.

Posiadłości wiejskie
o różnej rozległości, w W. Ks. Poznańskim,
korzystnie położone wskazuje chęć kupna
mającym
Gerson Jarecki,
(4180) Poznań, Magazynowa ul. 1.



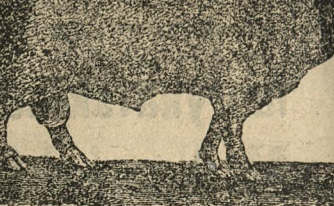
Do uzupełnienia inventarza gospodarczego **Dominium Gorzewa** powiatu Wągrowieckiego mam przyjemność zakupienia około

600 sztuk owiec, pomiędzy którymi mianowicie **300 sztuk macior** ma się znajdować.

Posiedziciecie owiec mający chęć sprzedania, zechcą mnie łaskawie uwiadomić, zarazem ile owiec, jakiego gatunku i w jakiej cenie mógł bym kupić. — (4335)

Dominium Gorzewo powiatu Wągrowieckiego.

Sekwestратор sądowy:
Wyszomirski.



Sprzedaz baranów z **pełno-**
krwistego **stada**
owiec **czesanko-**
wych **Rambouillet**
 w dobrach **Grüben** w **Górnym**
Szlązku (deutsches Heerdebuch tom
 3, strona 124) rozpocznie się z dniem
1 października. (4334)

Rządzca **gospodarczy,**
 poszukuje miejsca od 1 października lub zaraz.
 Blizsza wiadomość w **Exp. Dziennika**
 pod lit. **J. H.** (43276)

Zonaty we wszystkich kierunkach
ogrodnictwa doświadczony (4351)

Ogrodniczy

mówiący po polsku i po niemiecku, poszukuje, na mocy jak najlepszych świadectw, od 1 stycznia 1873 miejsca. Oferty uprasza się nadsyłać łaskawie sub **W. T. 47.** post. rest. **Rawicz.**

Ogrodnik

umiejący prowadzić szkółki owocowe i kwiaciarnia, znajdzie niezwłocznie miejsce we **Wiatrowie** p. Wągrowiec. Przedstawienie się osobiste konieczne. (4315)

Dom: Włoskiejewki

pod Książem poszukuje (4341)

Ogrodowczyka,

który już w ogrodach pracował. Osobiste przedstawienie konieczne.

w domu i restauracji **L. Kurka**
towskiego i Sp. może znaleźć od 1
 Października r. b. miejsce (4382)

kuchcik
 za stósownem wynagrodzeniem za naukę.

Gospodyni,
 któraby się zarazem praniem tru-
 dnić musiała, znajdzie umieszczenie
 zaraz w **Dębem p. Czarn-**
ków. (4359)

Kurs papierów na giełdzie. Berlin, dnia 27 września 1872.

Akcyje zakładowe kolei żelaznych.

Akwizgrań-mastrych.	4	45½ pl.
Berliński-zgorzelicka	4	104¼ pl.
dito z pierwsz. pañ.	5	106¾ pl.
Berl.-pozdnam-magdb.	4	158½ pl.
Berliński-kolej zachodn.	5	112½ pl.
Hilfs.-żoraw-gubeńsk.	4	64¾ pl.
dito z pierwsz. pañ.	5	85½ pl.
Kol. po praw. brz. Odry	5	129 pl.
dito z pierwsz. pañ.	5	128½ pl.
Marchijsko-poznańska	4	57½ pl.
dito z pierwsz. pañ.	5	62½ pl.
Dobrosław.-march.	4	94½ pl.
Górnoszlą. kol. lit.A.C.	3½	217½ pl.
dito lit.B.	3½	193 pl.
Wschodniopruska kol. południowa	4	46½ pl.
dito z pierwsz. pañ.	5	69½ pl.
N.dreńska	4	171½-2½ pl.
dito z pierwsz. pañ.	5	— pl.
dito lit. B.	4	— pl.
Starogardzko-poznańska	4½	98½ pl.
Brzesko-grajowska	5	74½ pl.
Rzesko-kijawska	5	40 pl.
Galicyjska Ludwika	5	107½-1 pl.
Austr.-franc.kol.j.pañ.	5	199½ pl.
Austr. półn. zachodnia	5	180½-30-½ pl.
dito kol.j.Rudolfa	5	81 pl.
dito kol.j.połudn.	5	127½-6½-7 pl.
Węgiersko-galicyjska	5	— pl.
Warszawsko-bydgosk.	4	— pl.
Warszawsko-wiedeńsk.	5	88½ pl.
Elbiety kol.j.zachod.	5	114 pl.

Krajowe obligacye pierwotne.

Akwisgr.-mastr. I emis.	4½	— pl.
dito II emis.	5	— pl.
dito III emis.	5	— pl.
Berliński-zgorzelicka	5	100½ pl.
Berl.-pozdnam-magdeb.	4	lit. A i B.
lit. C.	4	89 pl.
lit. D.	5	98½ pl.
Koloń.-mind. I emis.	4½	97½ pl.
dito II	5	101 pl.
dito III	4	— pl.
dito IV	4	89 pl.
dito V	4½	97 pl.
Marchijsko-poznańska	4	58½ pl.
Magdeb.-halbersztacka	4½	102 złd.
dito z r. 1865	4½	97 pl.
dito z r. 1870	5	100½ pl.
Górnoszlązka litera A.	4	— pl.
dito litera B.	3½	— pl.
dito litera C.	4	88½ pl.
dito litera D.	4	88½ pl.
dito litera E.	3½	82 pl.
dito litera F.	4	93½ pl.
dito litera G.	4½	98 złd.
dito litera H.	4½	98½ złd.
Górnoszl. brzeg.-niszka	4½	97½ pl.
dito koźlo-bogumiń.	4	— pl.
dito III emisja	4½	99½ złd.
dito IV emisja	4½	99½ złd.

Zagraniczne obligacye pierwotne.

Charkowsk.-azowski.	5	92½ pl.
Central Pacific.	6	85 pl.
Alabama i Cattanooga	8	57½ pl.
Chicago-Southwestern	7	97½ pl.
dito male	5	— pl.
Charkow-kremencz.	5	98½ pl.
Gal. kol.j.Karola Ludw.	5	94 pl.
dito II emisja	5	89½ pl.
dito III emisja	5	88 złd.
Jelecko-orelska	5	93½ pl.
Jelecko-woroniecka	5	91 pl.
Koziłowsk.-woronecka	5	94½ pl.
Kursko-Charkowska	5	93 pl.
Kursko-Kijowska	5	94 pl.
dito mala	5	94 pl.
Lwowisko-czernejowa.	5	72 pl.
dito II emisja	5	83 pl.
dito III emisja	5	73½ pl.
Moskiewsk.-riazańska	5	96½ pl.
Moskiewsk.-smoleńska	5	93½ pl.
Austr.-franc. kol.j.	3	288½ pl.
Węgiersk. kolej wachod.	5	72½ pl.
Riazańsko-koziłowska	5	93½ pl.
Szujsko-ivanowska	5	93½ pl.
dito mai.	5	— złd.
Warszawsk.-wied.II em.	5	94½ pl. i złd.
dito	5	94½ pl.

Warszaw.-wied. III em. 5 94½ pl. dito male 5 94½ pl.

Niemieckie papiery.

Półn.-niem. poż. związ.	5	100½ pl.
Dobrow. poż. państw.	4½	— pl.
Pożyczka państ. z r. 1859	5	— pl.
Oblig. długu państwa	3½	89½ pl.
Przem. poż. pañs. z 1855	3½	124 pl.
Listy zas. wsch. prus.	3½	94 pl.
dito	4	93½ pl.
dito	4½	99½ pl.
dito	5	100 pl.
Pomorskie listy zastaw.	3½	82½ pl.
dito	4	90½ pl.
dito	4½	99 pl.
Poznańskie (nowe)	4	90½ pl.
Szląskie	3½	83½ pl.
dito lit. A.	4	— pl.
dito nowe	4	— pl.
Zachodnio-pruskie	3½	81 pl.
dito	4	89½ pl.
dito	4½	99½ pl.
dito II serya	5	102½ pl.
dito	4	89½ pl.
Listy rent. pomorskie	4	95 pl.
dito poznańskie	4	94½ pl.
dito pruskie	4	94½ pl.
dito szląskie	4	94½ złd.

Zagraniczne papiery.

Austr. renta srebr.	4½	64½ u.
dito papier.	4½	69½ u.
dito losy z 1854.	4	90½ pl.
dito	4	90½ pl.

Austr. losy z 1858	5	118½ złd.
dito losy z 1864	5	89½ pl.
Rosjsk.polsk.oblig.skar.	4	75½ pl.
Pols. listy zast. III em.	4	76½ pl.
dito nowe	5	76½ pl.
Pols. listy lit. galicyj.	4	63½ złd.
Ameryk. pożycz. 1882	6	96½ pl. u.
dito	6	97 u. pl.
dito	5	94½ pl.
Ros. list. zast. na grunta	5	91½ pl.
Rumuńska pożyczka	—	— pl. m. 95
Rum. oblig. kol. żel.	—	— pl.
Renta francuzka	5	82½ ul.
Włoska renta	5	66½ u. 66½
Pożycz. turecka z r. 1865	5	50½ u.
dito z r. 1869	6	61½ ult.

Akcyje bankowe i banków kredytowych.

Pow. bank depozyt.	5	97½ pl.
Berlińsk. stowarz. handl.	4	175 pl.
Berliński bank	4	136½ pl.
Berlińsk. bank lombard.	5	94½ złd.
Berlińsk. bank meklers.	4	122 pl.
Berlińsk. bank meklers.	—	— pl.
produktów	5	107½ pl.
Wrocław. bank dyskon.	4	141½ pl.
dito wekslowy	4	134½ pl.
Gdańsk. stow. bankowe	4	100½ pl.
Gdański bank prywatn.	4	— pl.
Darmstadtzki bank	4	201½ pl.
dito zwany Zettelbank	4	117 pl.
Dezawski bank kredyt.	—	14½ pl.
Niemiecki bank narod.	5	105½ pl.
dito. dito. Intu	4	120½ pl.

Stowarzysz. dyskont.	4	312 pl.
Hamburgsk. bank handl.	5	129 pl. i złd.
Gotajski bank kredyt.	4	114½ złd.
Hanowerski bank	4	109 pl.
Heski bank	4	94 pl.
Królewiecki bank stow.	5	111½ pl.
Kwileckiego i Sp. bank	5	113½ pl.
Magdeb. stow. bankowa	4	121½ pl.
Magdeb. stow. mekler.	4	131½ pl.
Magdeb. bank pryw.	4	108 pl.
Meinigski bank kredyt.	5	160 pl.
Austracki zakł. kred.	5	202-1½-3½ pl.
Austr.-niemiecki bank	4	128 pl.
Wschodnio-niem. bank	5	109½ pl. i 3½
Ostdeutsche Produkt. B.	4	86½ pl.
Pomors. bank ryc.	4	112 pl.
Poznańsk. bank prowinc.	4	114 pl.
Pruski bank akcyjny	5	245½ pl.
Pruski bank ako. centr.	5	134½ pl.
Prowinc. stow. dyskont.	4	173 pl.
Szląskie stowarz. bank.	4	171½ pl.
Ako. szląsk. kred. b.n gr.	—	—
Szozeciński. bank stowarz.	—	103½ pl.

Moneta w złocie, srebrze i papierach.

Fryderyksdory	—	118½ pl.
Korony złote	9. 7½ pl.	—
Napoleonsdory	5. 10½ pl.	143½
Imperyaly	5. 16½ pl.	—
Dolary	1. 11½ pl.	—
Złoto w sztab.funt oeln.	—	464½ złd.
Srebra funt celny	—	29. 20 pl.
Zagranioz. noty bank.	—	99½ pl.
Austrackie noty bank.	—	91½ pl.
Rosyjskie noty bank.	—	82½ pl.
Francuskie noty bank.	—	79½ pl.